

Kuba Badach, Życie

na białej kartce siebie
chce wreszcie napisać coś
jak biała kartka nie wiem
gdzie moje słowa są

kolejny krok
pisze drogę mi
niezdarne są litery moich dni

po drodze do tego co jest mną
ciesze się że jestem i coś czuje

życie jest podróżą więc
za dużo nie bierz w nią
bo cię bagaż przygniecie
a przecież

żyje się jedynie raz
na mapie twoich lat
do zwiedzania masz cały świat

na białej kartce ciebie czas
jak cchę
wciąż gryzmoli coś
a ty świat

ponoć masz na dłoni
lecz możesz zmioeniać go
nie pozwolić by często ślepy los rządził

po szkołach wiesz
jak podpisać się
ale nie tak
pisz esie „ja”

masz w sobie to
czego trzeba ci
na każdy krok
żeby żyć z całych sił